

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Kutnie zasądził od pozwanej E. B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 582,06 złotych z odsetkami:

- umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego liczonymi od kwoty 485,41 złotych od dnia 31 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty,

- ustawowymi liczonymi od kwoty 6,65 złotych od dnia 4 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty,

oraz kwotę 30,57 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wskazanego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez rozłożenie zasądzonej kwoty na spłatę w trzech ratach po 200 złotych każda.

Skarżąca podniosła, że od dnia 30 czerwca 2015 roku będzie otrzymywała środki finansowe z tytułu zasiłku dla bezrobotnych, co pozwoli jej na spłatę zobowiązania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Pomiędzy stronami nie jest sporny ani fakt istnienia dochodzonej pozewem wierzytelności, ani też jej wysokość.

Jedynym zarzutem apelacji jest zarzut dotyczący nieuwzględnienia wniosku pozwanej o rozłożenie płatności zasądzonej od niej kwoty na raty.

Zarzut ten musi być uznany za chybiony.

Art. 320 k.p.c. stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Już z treści powyższego uregulowania wynika, że jest ono stosowane przez sąd fakultatywnie (sąd może), który przez pryzmat okoliczności, na które powołuje się strona chcąca skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, dokonuje oceny istnienia bądź nie przesłanki „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”.

Takie „wypadki” zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione, albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (zob. komentarz do art.320 Kodeksu postępowania cywilnego autorstwa Andrzej Jakubecki i inni, LEX 2013).

Wbrew zawartym w apelacji zarzutom Sąd Rejonowy trafnie uznał, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw do uznania, by zachodziły podstawy do rozłożenia zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda świadczenia na raty. Okoliczności podnoszone przez pozwaną nie mogą – w ustalonym przez sąd prawidłowo stanie faktycznym, który sąd odwoławczy przyjął za własny - być uznane za szczególnie uzasadnione wypadki, o jakich mowa w art. 320 k.p.c..

Sąd Okręgowy w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dnia 31 maja 2012r., sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914).

Powód ma prawo oczekiwać na spełnienie świadczenia od pozwanej, której deklaracje w tym zakresie są jak na razie całkowicie gołosłowne. Pozwana nie wywiązała się bowiem z terminów spłat określonych w umowie pożyczki.

Dokonując oceny prawidłowości zapadłego w sprawie orzeczenia należy mieć na względzie również to, że pozwana posiada również inne długi, a jej ogólny stan zadłużenia według jej własnych twierdzeń oscyluje w granicach 10 - 12 tysięcy złotych.

Przy istnieniu tak dużego zadłużenia słusznie wywodzi sąd meriti, że pozwana nie wskazała, z jakiego źródła będą pochodziły pieniądze na spłatę proponowanych rat, ani, że jest w stanie płacić należności w ratach. Tymczasem rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwana nie przedstawiła jednak w tym względzie żadnych twierdzeń faktycznych ani dowodów, ograniczając się do ogólnikowych tez, mających wyłącznie walor teoretyczny.

Reasumując, w ocenie Sądu II instancji zarzut naruszenia przepisu art. 320 k.p.c. należało uznać za chybiony. Jedynie na marginesie wypada zauważyć, że nie ma przeszkód do ewentualnego zawarcia przez strony porozumienia dotyczącego spłaty długu w ratach, już po uprawomocnieniu się wyroku.

Kierując się przedstawioną argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.